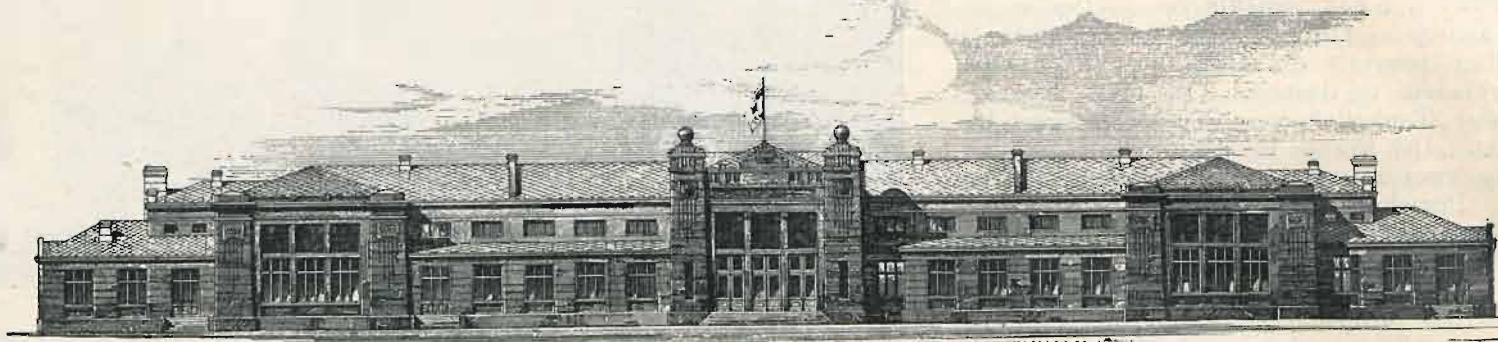


Kilka prac arch. Cz. Domaniewskiego.

I. Projekt dworca drogi żelaznej.

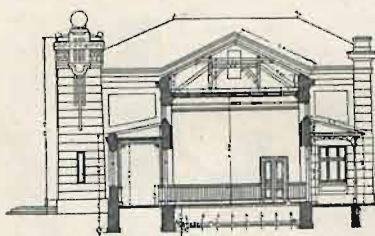
(Rys. 8—10 w tekście).



Rys. 8. Projekt dworca dr. żel. Lice główne.

Arch. Cz. Domaniewski w Warszawie.

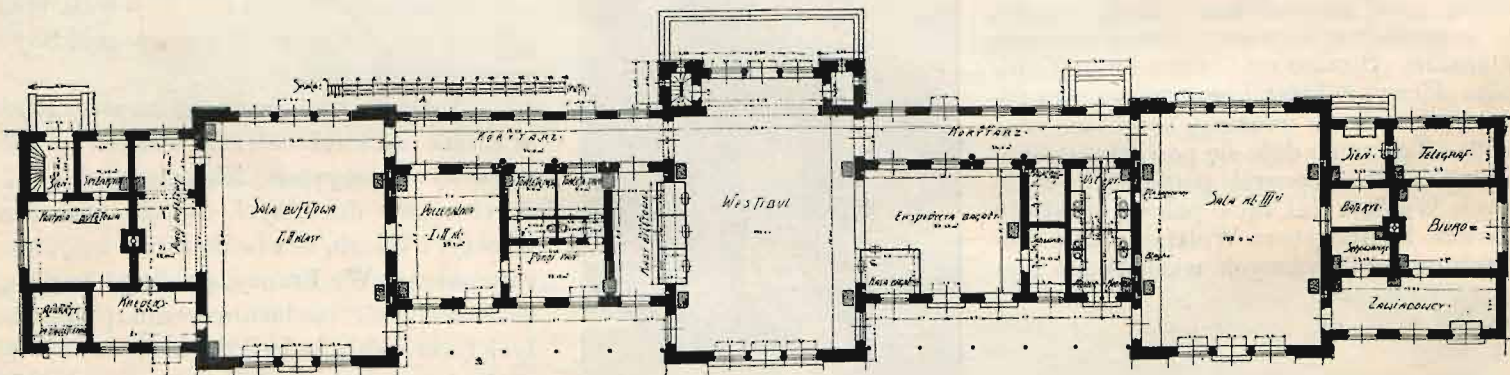
Układ planu jest typowy dla średniej wielkości stacji drogi żelaznej. Na osi głównej znajduje się obszerny westybul, z lożą szwajcara, mieszczący kasy z jednej i ekspedycję bagaży z drugiej strony i wyjścia na peron. Korytarze w dwóch kierunkach prowadzą do poczekalni i sal bufetowych I i II oraz III klasy z otaczającymi odpowiednimi ubikacjami, pokojami dla pań i panów, z toaletami i t. d.



Rys. 9. Przekrój poprzeczny.

Biuro zawiadowcy i telegrafu ma swoją osobną sien.

Elewacja dworca od strony podjazdu, będąca wyrazem układu planu, zaprojektowana została w prostych lecz poważnych motywach stylu *secesyj*. Kompozycja oparta została na proporcji mas i otworów, z zupełnym niemal wyłączeniem motywów ornamentacyjnych; te ostatnie użyte zostały w małej ilości w górnej części ryzalitów.

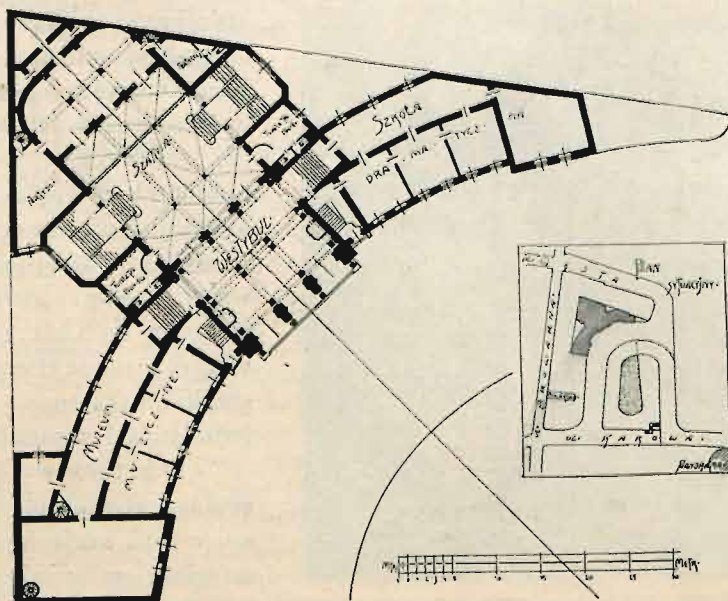


Rys. 10. Projekt dworca dr. żel.

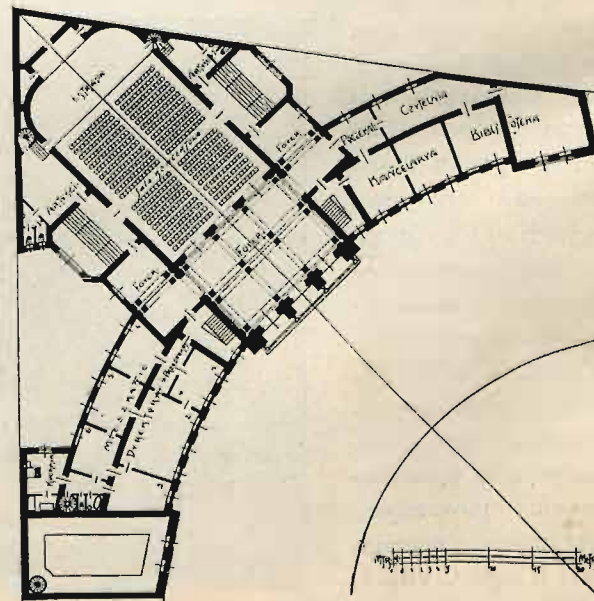
Rzut poziomy przyziemia.

II. Projekt gmachu Towarzystwa Muzycznego w Warszawie.

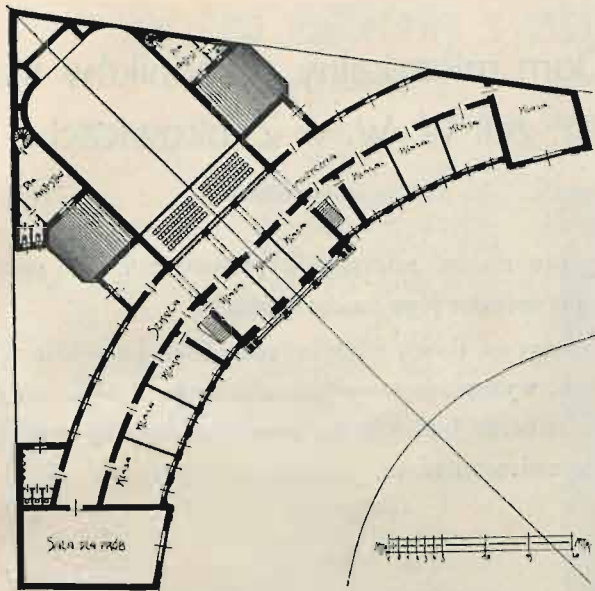
(Rys. 11—15 w tekście).



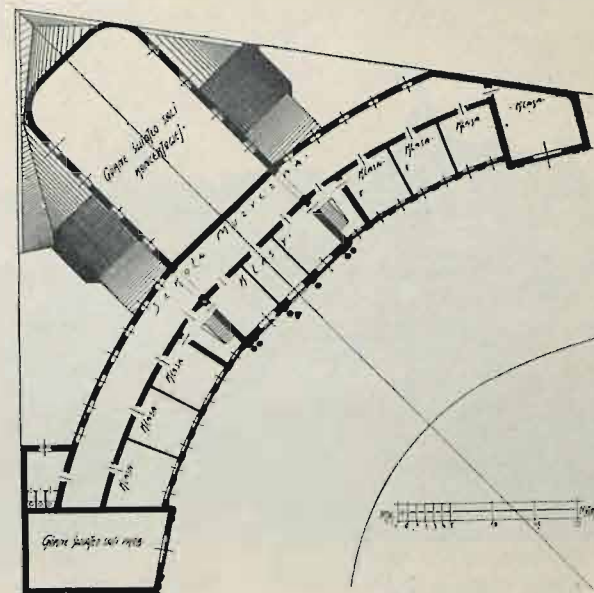
Rys. 11. Rzut poziomy przyziemia.



Rys. 12. Rzut poziomy I-go piętra.



Rys. 13. Rzut poziomy II-go piętra.



Rys. 14. Rzut poziomy III-go piętra.

Gmach Towarzystwa Muzycznego zaprojektowany został na placu, ofiarowanym Towarzystwu przez Magistrat m. Warszawy przy ulicy Karowej, w kącie, wytworzonym przez stykające się brandmurami kamienice, poza wiaduktem. Dla nieforemności i szczupłości placu gmach uzyskano w kierunku pionowym: składa się on z wysokiego podziemia, przyziemia i trzech pięter.

Obszerny westybul, obliczony na liczną publiczność, mieści szatnie, toalety pań i panów, pokoje dla artystów i dwie trzybiegowe klatki schodowe; oprócz tego w przyziemiu posiadamy Muzeum Muzyczne i ubikacje szkoły dramatycznej.

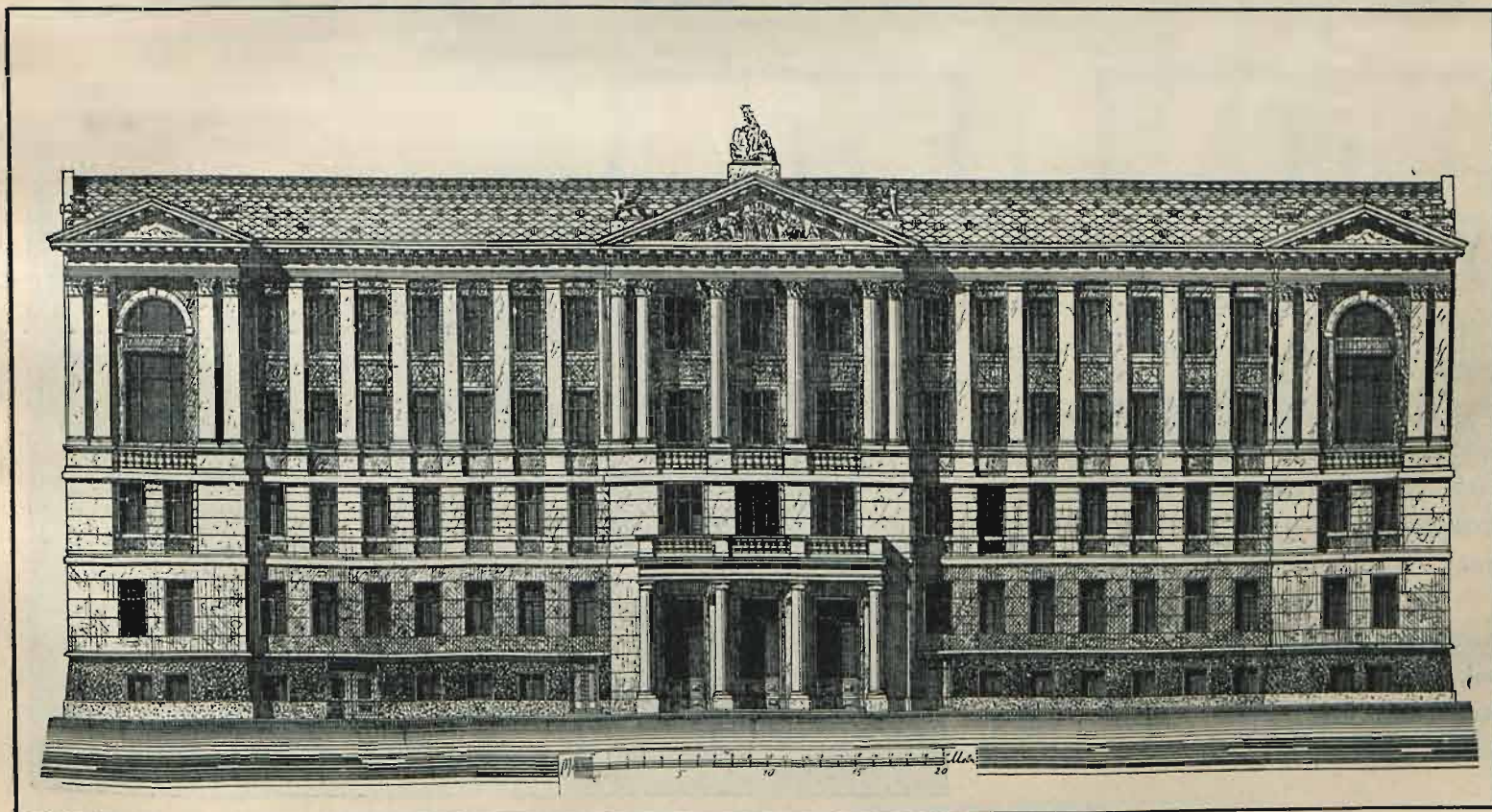
Jednocześnie, bezpośrednio z ulicy, prowadzą na piętra dwie mniejsze klatki schodowe, obsługując niezależnie mieszkanie dyrektora i szkołę muzyczną Towarzystwa.

Piętro pierwsze posiada salę koncertową, na blisko 500 miejsc, z estradą, pokojami dla artystów i obszernym foyer. Od frontu mamy mieszkanie dyrektora z jednej, i kancelaryę z poczekalnią, czytelnią oraz bibliotekę — z drugiej strony.

Piętro drugie zajmą 10 klas szkoły muzycznej i obszerna piętrowa sala dla prób. Na tymże poziomie znajdująca się galeryja sali koncertowej przeznaczona jest wyłącznie dla uczniów szkół Towarzystwa.

Wreszcie piętro drugie mieścić ma następne 10 klas szkoły muzycznej.

Elewacja zaprojektowaną została w stylu Odrodzenia z domieszką motywów *empire'u*.



Rys. 15. Projekt gmachu Tow. Muzycznego w Warszawie. Lice główne.

Arch. Cz. Domaniewski w Warszawie.



Rys. 16. Widok domu w Żąbkowicach. Arch. Cz. Domaniewski.

III. Dom mieszkalny urzędników stacji dr. żel. W.-W. w Żąbkowicach.

(Rys. 16 w tekście).

Dom ten mieści mieszkania przeznaczone dla naczelnika dystansu, pomocnika jego i niższej służby.

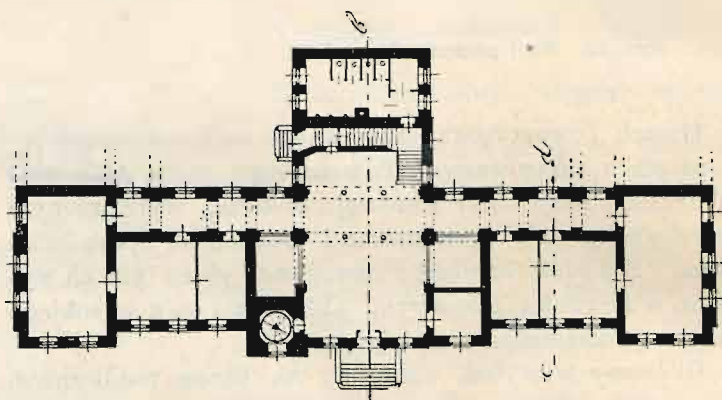
Kompozycja domu w stylu romańsko-gotyckim w motywach swoich, wykonana w *rohbau*, obliczona została na proporcję mas; w naturze budowla ta tworzy szczęśliwy zespół z otaczającym ją zadrzewieniem.

IV. Dom administracji warsztatów dr. żel. W.-W. w Pruszkowie.

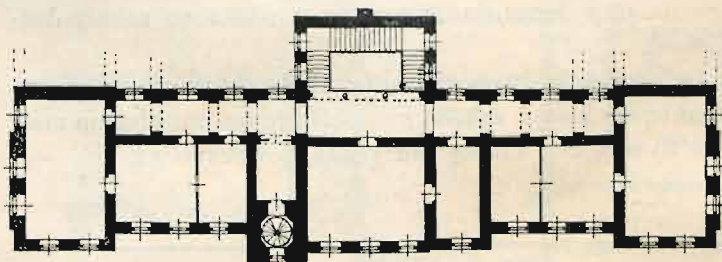
(Tabl. VII i rys. 17 i 18).

Dom ten o przyziemiu i piętrze, przeznaczony na biura administracji przy warsztatach drogi żelaznej, zaprojektowany został w charakterze małego ratusza, w stylu romańsko-gotyckim z wieżą do umieszczenia zegara.

Dość złożona kompozycja lica zastosowana została w celu odróżnienia domu administracyjnego od otaczającego go całego szeregu, z natury swojej monottonnych, warsztatów. Zasada ta uwzględniana bywa w budowie podobnych gmachów przy większych fabrykach.



Rys. 17. Rzut poziomy przyziemia.



Rys. 18. Rzut poziomy piętra.

V. Dworzec dr. żel. W.-W. w Ciechocinku.

(Rys. 19 w tekście).

Charakter dworca, przeznaczonego wyłącznie do użytku w sezonie letnim, przyjęty został przy kompozycji, stosownie do miejscowości, jako willowy; budynek jest murywany, o okapach drewnianych.

W podanym widoku od strony podjazdu uwidoczniiony jest po środku westybul, wokoło którego uprutowane są pomieszczenia dworcowe, przeznaczone do użytku publiczności.



Rys. 19. Widok dworca w Ciechocinku.

Arch. Cz. Domaniewski.

VI. Dom dochodowy z zakładem leczniczym D-ra A. Ciaglińskiego,

przy ulicy Kopernika Nr. 11 w Warszawie. (Tabl. IV, V, i VI oraz rys. 20—22 w tekście).

Architekt Czesław Domaniewski w Warszawie.

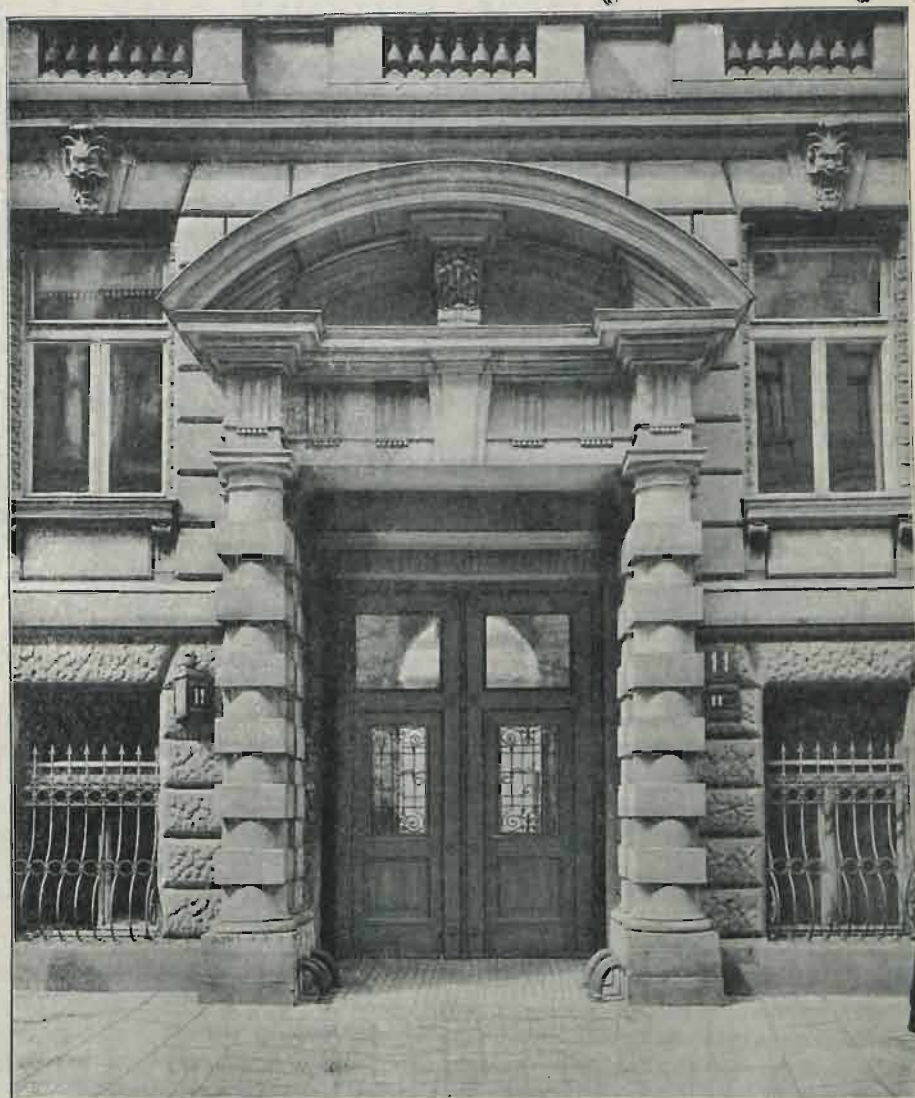
Założeniem budowy tego domu było pomieszczenie w nim zakładu elektrohydropatycznego i mieszkań prywatnych. Szczupłość placu, przeznaczony pod budowlę oraz przepisane wymagania wielkości podwórza, jak również skojarzenie wymagań zakładu z wymaganiami mieszkań, znajdujących się nad nim, nastęrczało wiele trudności, tak pod względem kompozycyjnym, jako też i konstrukcyjnym.

Ze względu na przeznaczenie wysokiego podziemia dla pomieszczeń hydropaty i natrysków, do użytku mieszkańców zostały wybudowane pod podwórzem piwnice, przyczem korytarze prowadzące od klatki schodowej do piwniczek oświetlone są oknami górnymi w posadzce podwórzowej z pryzmatycznymi szybkami w ramach żelaznych.

Zakład elektrohydropatyczny, jak wspomniano wyżej, zajmuje wysokie podziemia pod całym domem, część przyziemia oraz część piwnic pod dziedzińcem i bramą. W piwnicach (tabl. V) pomieszczone zostały: kotłownia do ogrzewania centralnego i grzania wody ze składem koksu i sala maszyn z górnem oświetleniem, jak w korytarzu piwnic, a pod bramą pomieszczone zostały cylindry do pneumatycznego wytwarzania ciśnienia 7-iu atmosfer wody, przeznaczonej do natrysków. Pomieszczenie to schodkami łączy się z mieszkaniem maszynisty, znajdującem się w podziemiu od strony ulicy, z wyjściem na klatkę schodową kuchenną. Z bramy drzwi wchodowe prowadzą do szatni, skąd na dół dostajemy się do zakładu hydropatycznego, składającego się z rozbieralni i sal hydropatycznej i natrysków oraz pokoju przy świetliku; pokój ten, w którym znajdują się cylindry z gorącą wodą pod zwyczajnem wodociagowem i zwiększonym ciśnieniem, stanowi jednocześnie suszarnię bielizny. Podłogi w rozbieralniach terrakotowe, w salach hydropaty i natrysków cementowe z odpowiednimi spadkami; podłogi te przykryte są kratami drewnianymi (tabl. VI). Z szatni po schodach drewnianych dostajemy się na przyziemie (rys. 21), w którym rozmieszczone są poczekalnia, przy niej od strony ulicy sala gimnastyczna, od strony dziedzińca gabinet lekarza z aparatami elektrycznymi i wreszcie pokój do kąpieli świetlnych i wodoelektrycznych. W pozostałej części domu (rys. 21 i 22), przeznaczony do wynajęcia, są: w części jego od ulicy i w prawej oficynie mieszkania składające się na każdym piętrze: po jednym z 3 pokoi i kuchni oraz po jednym z 7 pokoi, z wszelkimi wygodami; w mieszkaniach tych łazienki i klozety oświetlone zostały ze świetlika krytego z dopływem świeżego powietrza; w oficynie tylnej zaś mieszkania, składające się z 3-ch pokoi i kuchni.

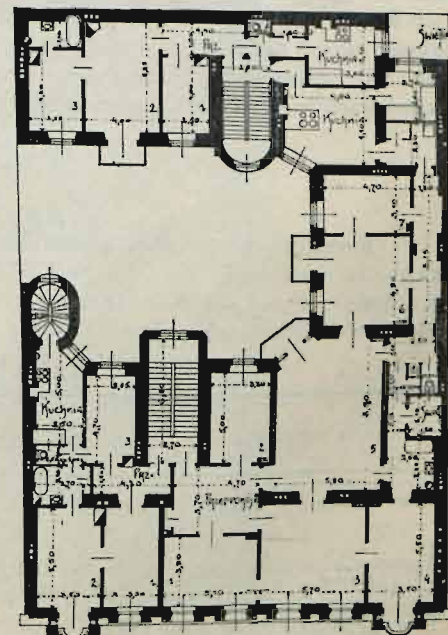
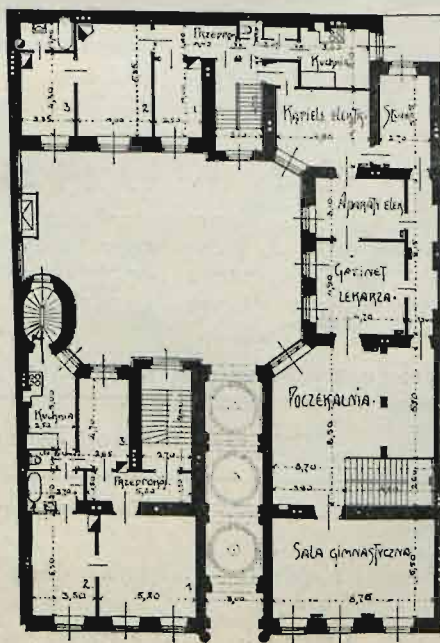
Stropy w całym domu na belkach żelaznych sklepione płasko cegłą. Ogrzewanie zakładu i mieszkań siedmiopokojowych—centralne wodne; mieszkań trzypokojowych—piecami kaflowymi. Oświetlenie w całym domu elektryczne.

Wentylację zakładu i mieszkań posiadających ogrzewanie wodne, urządzone za pomocą kanałów wentylacyjnych, podgrzanych elementami wodnymi; w mieszkaniach z piecami kaflowymi—kanałami wentylacyjnymi, idącymi pod



Rys. 20. Dom d-ra A. Ciaglińskiego w Warszawie.

Brama wjazdowa.



Dom d-ra A. Ciaglińskiego w Warszawie.

Rys. 21. Rzut poziomy przyziemia.

Rys. 22. Rzut poziomy piętr.

popielnikiem bezpośrednio do powietrza kominowego, z mikowymi wentylatorami.

Elewacja domu, w stylu włoskiego Odrodzenia, wykonana została wyprawą wapienno-cementową z wyłożeniem tła cegielką terrakotową białą.

Dom wybudowano w r. 1905. Roboty budowlane jako przedsiębiorca ogólny wykonał majster mularski p. Stefan Szymborski. Roboty kanalizacyjne, ogrzewanie i instalacje zakładu inżynierowie pp. Drzewiecki i Jeziorański w Warszawie.

RUCH BUDOWLANY I ROZMAITOŚCI.

Posiedzenie Koła Architektów d. 3 lutego r. b. Porządek dzienny wypełniła pogadanka p. K. SKÓREWICZA na temat: „Zarys monograficzny m. Baku“. Prelegent opisał położenie miasta, krótką jego historię i rozwój. Zabytki architektury muzułmańskiej w Baku sięgają XV wieku; najcenniejszym z nich jest pałac chanów, poza murami fortecznymi miasta, na wzgórzu. Składa się on z trzech części: pałacu właściwego, t. zw. „pałacu sądów“ (piękny zabytek architektury arabskiej z r. 1491) oraz dwóch meczetów, z miejscowego kamienia wapiennego drobnoziarnistego; meczety te posiadają specjalny charakter i różnią się znacznie od typu meczetów Perskich (Teherańskich), wykonanych z cegły. Budowle Baku, leżące w obrębie murów fortecznych, nie posiadają żadnej wybitnej cechy; budowano dość bogato, lecz bez żadnego systemu i stylu, niby według wzorów architektury arabskiej, lecz „na sposób europejski“. Charakterystykę domów mieszkalnych m. Baku stanowią galerie, obiegające dokoła dziedzińca i służące jako zbiornik świeżego powietrza, zwłaszcza podczas panujących tam silnych wiatrów. Stan zdrowotny miasta jest b. opłakany, ku czemu przyczynia się gęstość zaludnienia, brak dobrej wody i brak kanalizacji. Obecnie dopiero zarząd miasta obraduje nad zaopatrzeniem m. Baku w wodę, sprowadzoną z jednej z rzek, o sto wiorst przeszło odległej. Jeden z tych projektów opracowany został przez inż. LINDLEY'A. — Ze spraw bieżących odczytano list p. Barwickiego, polecającego Koło Architektów swe maszyny do wyrobu cegły z piasku i cementu, tudzież nadesłane Koło przez Biuro Informacyjne przy Stowarz. Techników zgłoszenia: firmy czeskiej „Graniton“ (ceramika i ozdoby) oraz firmy Clausen w Hradcu (wzory malowania pokojowego). — Posiedzenia Koła postanowiono nadal urządzać co 2 tygodnie.

Przesuwanie całych budynków z miejsca na miejsce stosowuje się w Ameryce coraz częściej. Niedawno w Brooklinie przesunięto i obrócono na 90° znaczny gmach teatralny, mierzący 43 m długości i 26 m szerokości, ogólnej wagi około 8500 t. Potrzeba przesunięcia wywołana była okolicznością, iż teatr ten znalazł się na osi dojazdu do nowozbudowanego mostu. Przed przystąpieniem do przesunięcia podparto żelazny podciąg, przekrywający otwór sceny, mocnymi belkami drewnianymi, aby w ten sposób równomierniej rozłożyć na fundamenty znaczne obciążenie słupów mury, na których spoczywa podciąg, oraz założono żelazne kotwy w tylnym ściętym węgle gmachu. Następnie podłożono pod budynek szereg podłużnych i poprzecznych dźwigarów dwuteowych Nr. 38, wypruwszy uprzednio w tym celu odpowiednie otwory w ścianach fundamentów, poczem cały gmach podniesiono na 6 mm

zapomocą 1200 śrubowych lewarów i wyłamano pod niem fundamenty; na ich miejscu ułożono na drewnianym pokładzie szyny kolejowe, na nich zaś 1400 wałków stalowych, dług. 60 cm średnicy 5 cm. Po ukończeniu tych przygotowawczych robót opuszczono całą budowlę na wałki i dokonano przesunięcia zapomocą śrubowych kołowrotów, początkowo na 15 m, poczem budynek obrócono na 90° przy skośnem ułożeniu wałków i przytrzymując nieruchomo jeden węgiel, następnie zaś przesunięto budowlę jeszcze na 18 m, na przygotowany uprzednio we właściwym miejscu fundament.

Podobnego rodzaju ciekawą robotę dokonano niedawno w Antwerpii; przesunięto tam mianowicie na 60 m pawilon dla przyjeżdżających dworca kolejowego zw. Anvers-Dam, ważący około 3000 t przy rozmiarach 17 × 34 a przy wysokości do 20 m. Cały budynek wsparto na dębowych belkach, umieszczonych w wykutych w tym celu bruzdach w ścianach fundamentowych, następnie podniesiono go zapomocą 160 lewarów na 1,5 m i przesunięto na przygotowanym podkładzie drewnianym, posuwając się dziennie o 2—3 m. Przesunięcie dworca tego wykonane zostało przez przedsiębiorców (z których jeden, inż. Weiss, nie opuszczał gmachu podczas robót tych) za sumę 34 000 rubli, gdy kosztą rozebrania budynku i ponownego zbudowania go wyniosłyby około 52 000 rubli.

J. Holewiński.

Nowe przedmieście Darmsztadu. Rada miejska m. Darmsztadu świeżo zatwierdziła przepisy budowlane, które obowiązywać mają przy wznoszeniu domów na nowopowstającym przedmieściu pod Darmsztadem. Postanowiono nadać tej nowej dzielnicy znamiona miasta-ogrodu (*garden-city*) i w celu tym uchwalono, by przy ogólnej ilości domów, która nie powinna przekraczać 450-ku, każdy z nich posiadał ogródek o obszarze 200 m². Najmniejsza działka, przeznaczona na jedną posesję, wynosić ma 500 m², z których jedynie 1/4 może być zabudowana. Oprócz przyziemia domy te mogą być o jednym tylko piętrze, wznoszenie zaś oficyn poprzecznych lub bocznych jest zupełnie wyłączone. Tuż obok siebie wolno wznosić co najwyżej dwa domy, a zresztą odległość pomiędzy domami wynosić ma co najmniej 5 m. Lica domów powinny czynić zadość wymaganiom estetycznym specjalnej komisji, której pozostawiono prawo projektu niezadowolającego nie zatwierdzać. Z góry zastrzeżono, iż zakładanie w obrębie nowego przedmieścia przedsiębiorstw lub warsztatów, któreby mogły zbytnio zakłócać spokój mieszkańców, jest wyłączone. By uniknąć nużącej oko jednostajności i bardziej urozmaić wygląd ulic, pozostawia się dowolnym kierunek lic tych domów. Kwestyę urządzania ogródków przed domami pozostawiono uznaniu właścicieli poszczególnych działek. St. K.

KONKURSY.

Konkurs na pomysł pomnika na grobie arch. A. BERNARDAZZI, rozpisuje Wydział architektoniczny Tow. Technicznego w Odesie. Skala dla rzutu poziomego 1:20, dla lic 1:10. Koszt pomnika do 2000 rub. Nagród—trzy: żeton złoty Tow. Technicz-

nego, i 2 dyplomy honorowe. Termin składania prac 28 lutego r. b. Sędziowie-architekci: pp. WŁ. DĄBROWSKI, I. DMITRENKO, W. KUNDERT, H. ŁONSKI i A. MINKUS.

Kalendarz terminowy bieżących konkursów architektonicznych.

Kto rozpisuje	Treść zadania	Termin nadesłania	Rodzaj konkursu	Nagrody	Uwagi
Tow. Techn. w Odesie	Pomnik	28 lutego r. b.	Na Państwo Rosyjskie	Żeton złoty oraz dyplomy	Por. № 7 P. T. r. b.
Argentyńskie minist. rob. publicznych	Gmachy Instytutu Politechnicznego	1 maja r. b.	Międzynarodowy	18800, 9400 i 4700 rub.	Por. № 39 i 44 P. T. r. z.
Tow. „Polska Sztuka Stosowana“ w Krakowie	Dwór wiejski	5 maja r. b.	Dla artystów polskich	1200 i 800 kor.	Por. № 51 P. T. r. z. i № 5 r. b.
Komitet budowy muzeum	Muzeum wojenno-histor.	14 czerwca r. b.	Na Państwo Rosyjskie	5000, 3000 i 1500 rub. zakupy po 500 rub.	Por. № 3 P. T. r. b.
Rząd Grecki	Pomnik	15 czerw. r. b.	Międzynarodowy.	5000, 2000 i 3 po 1000 fr.	Por. № 40 P. T. r. z.

Wydawca **Maurycy Wortman**. Redaktor odp. **Jakób Heilpern**.

Druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, Włodzimierska № 3 (Gmach Stowarzyszenia Techników).